

Marcin Kłosowski, Ile mogę ci dać

Śpij kochanie
A ja pójdę po kawę

W kafejce tuż nad ranem
Gdy tak słodko śpiesz
Czekam w kolejce
Bez pamięci
Zakochany w Tobie tak jak nikt
Liczę na to, że wciąż w domu Ty
Nadal uśmiechasz się
I nie zostawiasz mnie

Ile mogę Ci dać
Za wszystko co mam
Na rozrachunek jeszcze przyjdzie czas
Teraz zatrzymaj mnie
Między nocą a dniem
I tak o północy
Obudzę się
Obudzę się

I nie mam Ci za złe
Braku kilku chwil
Sam nie zapomnę
To normalne
Idealów nie ma, to nie My
Tak mówiłaś zawsze Sama Ty
Do mnie wprost
Wspominam w każdą noc

Ile mogę Ci dać
Za wszystko co mam
Na rozrachunek jeszcze przyjdzie czas
Teraz zatrzymaj mnie
Między nocą a dniem
I tak o północy
Obudzę się
Obudzę się

Ile mogę Ci dać
Za wszystko co mam
Na rozrachunek jeszcze przyjdzie czas
Bo
Teraz widzę jesteś obok mnie
Czuję, wiem
Że nie zostawiasz mnie

Ile mogę Ci dać
Za wszystko co mam
Na rozrachunek jeszcze przyjdzie czas
Teraz zatrzymaj mnie
Między nocą a dniem
I tak o północy
Obudzę się
Obudzę się